

Projekt on/off kultura ponownie w ŁDK

Projekt on/off kultura ponownie w ŁDK

Już piątego kwietnia bieżącego roku odbędzie się kolejne spotkanie, podczas którego udostępniona zostanie przestrzeń dla istotnych, z punktu widzenia publicystyki kulturowej, zagadnień. Tym razem omówione zostanie zjawisko buntu, sprzeciwu i kontrkultury.

Swoją obecność potwierdził Wojciech Burszta – antropolog kultury, Mirosław Pęczak dziennikarz „Polityki” oraz muzycy Maciej Szajkowski z Kapeli Ze Wsi Warszawa i zespołu R.U.T.A oraz Robert Matera gitarzysta i wokalista Dezertera oraz R.U.T.Y.

Oprawę muzyczną, wpisującą się w tekst debaty i będącą jej swoistym komentarzem zapewni ambientowy Socteau Cirque. Spotkanie zakończy projekcja, wciąż jakże aktualnego, filmu w reżyserii Mathieu Kassovitz „Nienawiść”.

Projekt powołany został do istnienia dwa lata temu. Jego podstawowym celem było stworzenie pewnego rodzaju platformy wymiany idei, umożliwiającej spotkania z nieszablonowymi, ciekawymi postaciami. Jako aktualny komentarz do współczesnej kultury i sztuki ma ambicje na dłużej zagościć w świadomości osób zainteresowanych alternatywnym spojrzeniem na świat. **On/off kultura** ma być hybrydą łączącą różne działania artystyczne (**wystawy, sztuki audiowizualne, film**) z publicystyką (**debaty, spotkania**), rezerwującą zarazem przestrzeń dla muzycznej alternatywy (**koncerty**). Nie zabraknie tu również miejsca dla spotkań autorskich, promocji poezji, ciekawych wypowiedzi. On/off kultura ma nęcić i kusić odbiorcę albo wręcz przeciwnie – wytrącać go nieco z równowagi, zmuszać do polemiki. On/off kultura to przestrzeń redefiniująca i dekonstruująca zastany porządek, w zamian proponująca to, co nowe, świeże i wolne.

Organizatorzy mają ambicję spotykać się częściej w ŁDK, być może raz w miesiącu, stwarzając przestrzeń do bezpośredniego kontaktu z dobrym tekstem, inspirującym obrazem i hipnotyzującym dźwiękiem. Jest szansa, że on/off kultura wypracuje sobie pozycję przedsięwzięcia nie podążającego za modami, gdzie priorytetem ma nie być szukanie łatwych rozwiązań czy zamykanie się w stylistycznych szufladkach, ale postawienie na spojrzenie alternatywne, artystyczny i ideowy nonkonformizm. Tym, co ma kształtować i spajać filozofię on/off kultura ma być jego totalna otwartość na to, co nieszablonowe, mniej oczywiste oraz promowanie zjawisk kulturowych bardziej wymagających niż produkty serwowane w tzw. głównym nurcie.

On/off kultura zaprasza na spacer po obrzeżach i marginesach kultury – nie tylko młodych kontestatorów, ale wszystkich potrzebujących permanentnej stymulacji. Organizatorzy mają nadzieję, że zainicjowany jakiś czas temu karnawałowy pochód, przełamujący konwencje i konwenanse, będzie trwał.

a.b.